

Autorka: Biserka Čejović

Narzędzie tradycyjne nr 1 dla klasy VIII

Temat: O czym nie wspomniał Klucznik? Kilka pytań do Gerwazego Rębajły.

Cele:

- kształcenie i utrwalanie umiejętności argumentowania,
- rozpoznawanie i stosowanie argumentacji odwołującej się do faktów i emocji,
- kształcenie umiejętności kulturalnej rozmowy,
- doskonalenie tworzenia dialogów,
- rozwijanie umiejętności krytycznej oceny pozyskanych informacji
- kształcenie umiejętności wnioskowania na podstawie pozyskanych informacji,
- rozpoznawanie środków manipulacji językowej,
- doskonalenie umiejętności przekształcania i parafrazowania tekstów,
- rozwijanie umiejętności krytycznego myślenia i formułowania opinii.

Bibliografia:

<https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pan-tadeusz.html>

Komentarz metodyczny:

„Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza to lektura wymagająca, często omawiana przez nauczycieli pod koniec ósmej klasy, tuż przed egzaminami. Wiąże się to z chęcią i potrzebą pracy z czytelnikiem bardziej zaawansowanym i zaangażowanym, doceniającym walory literackie dzieła, dojrzałe formułującym opinie, sprawnie posługującym się polszczyzną. W praktyce uczeń ósmej klasy z trudem radzi sobie z tekstem „Pana Tadeusza”, epepeja przerasta go swoim ogromem i bogactwem. Również pozostawienie „Pana Tadeusza” na koniec roku szkolnego może sprawić, że trzeba będzie go omawiać szybko, pobieżnie, ze świadomością zbliżającego się szybko egzaminu ósmoklasisty.

Wydaje się, że w obliczu powyższych okoliczności najbardziej brakuje uczniom bezpośredniego kontaktu z utworem: spokojniejszej, za to dokładnej lektury, zastanowienia nad słowem, konkretnym wydarzeniem, motywacjami bohatera, jego zachowaniem. Być może trzeba dokonywać nieuchronnej selekcji materiału (nie da się w ciągu kilku, kilkunastu lekcji omówić

wszystkiego, co z lekturą związane), ale zawsze warto zatrzymać się nad ważnym – fabularnie czy literacko – fragmentem i poświęcić mu więcej czasu.

Przedstawiony scenariusz zajęć to po pierwsze przypomnienie „litewskich” czasów Jacka Soplicy (zanim zamienił się w księdza Robaka), po drugie uważna praca z tekstem, a po trzecie – pretekst do doskonalenia umiejętności argumentowania, zadawania pytań oraz tworzenia dialogu.

Rozmowa z Gerwazym została na potrzeby lekcji przekształcona w przesłuchanie prowadzone przez Podkomorzego, które powinno doprowadzić do przedstawienia możliwie prawdziwej i obiektywnej prawdy na temat tego, co wydarzyło się między Jackiem Soplicą, Stolnikiem Horeszką oraz Gerwazym Rębająką oraz w jaki sposób przeżycia te wpłynęły na bohaterów utworu. Na zajęcia przeznaczono dwie jednostki lekcyjne.

Indywidualizacja pracy z uczniami:

Przebieg lekcji oraz wykorzystane na zajęciach narzędzia sprawdzą się w klasie o zróżnicowanych możliwościach i potrzebach edukacyjnych uczniów. Scenariusz został przetestowany w kilku ósmych klasach przy okazji omawiania lektury. W zależności od indywidualnych preferencji i potrzeb, nauczyciele wykorzystywali scenariusz i materiały, pracując z pojedynczymi uczniami (przy okazji nauczania indywidualnego) lub w grupach dwu-trzy osobowych na zwykłej lekcji. Karty pracy, będące nieodłącznym elementem scenariusza, występują w dwóch wersjach: podstawowej oraz zaopatrzonej w dodatkowe wskazówki, uzupełnienia i podpowiedzi dla uczniów, którzy nie znają dobrze lektury, mają problemy z wyszukiwaniem informacji, potrzebują wsparcia. Do przeprowadzenia lekcji nie jest konieczna gruntowna znajomość utworu, zadania odwołują się do konkretnych fragmentów Księgi Drugiej i Księgi Dziesiątej „Pana Tadeusza”, więc aktywny udział w zajęciach powinni wziąć wszyscy uczniowie.

Od wyboru nauczyciela zależy, czy przeprowadzi lekcje jedna po drugiej, czy na przykład zdecyduje się je rozdzielić. Pierwsze zajęcia mogą się odbyć na początku omawiania lektury, a drugie przy okazji analizy losów Jacka Soplicy.

Przebieg zajęć:

Pierwsza jednostka lekcyjna:

1. Nauczyciel rozmawia z uczniami na temat roli dialogów w tekście. Do czego służą? Dlaczego je lubimy? Czym powinien charakteryzować się dobry dialog? A może uda nam się wskazać

przykłady książek, filmów czy seriali, w których występują doskonałe dialogi? Dlaczego pisanie dialogów jest trudne i często sprawia uczniom trudności? Co zrobić, by były lepsze?

2. „Pan Tadeusz” to poemat epicki, w wielu ważnych informacjach dowiadujemy się bezpośrednio od bohaterów. Czy jednak zawsze możemy wierzyć w to, co mówią? Co może ich skłonić do mówienia nieprawdy lub przemilczania pewnych spraw?

3. Niekiedy wydaje się, że najważniejsze kwestie wypowiadają główni bohaterowie, ale wśród postaci obecnych w lekturach szkolnych możemy znaleźć wiele interesujących postaci drugoplanowych, które też mają swoje „pięć minut” i odgrywają ważną fabularnie rolę. Uczniowie mogą spróbować wymienić takie postaci, np.: Różę, Podstolinę, ofiary Balladyny, Chilona Chilonidesa czy Jędrzeja Radka. Wiele interesujących postaci drugoplanowych występuje też w „Panu Tadeuszu”, a jedną z nich jest Gerwazy Rębajło, najwierniejszy sługa Stolnika Horeszki.

4. Zapewne nie wszyscy uczniowie, nawet ci, którzy przeczytali „Pana Tadeusza”, dokładnie pamiętają wszystkie postaci występujące w eposie. Dlatego oddamy dziś głos bohaterowi drugiego planu i zastanowimy się, jaką rolę odegrał w opowieści o ostatnim zajeździe na Litwie.

5. Uczniowie otrzymują **karty pracy nr 1 lub – ci, którzy potrzebują podpowiedzi - nr 3** i pracując indywidualnie, w parach lub małych grupach, uzupełniają je w taki sposób, by uzyskać pełny protokół z przesłuchania Gerwazego Rębajły przez Podkomorzego. Uczniowie najpierw wyszukują w tekście informacje na temat Gerwazego, a następnie uzupełniają jego dialog z Podkomorzym. Praca tylko w pierwszej fazie wymaga korzystania z tekstu „Pana Tadeusza”. Gerwazy wypowiada się za pomocą cytatów z utworu, uczniowie mają tylko uzupełnić rozmowę wypowiedziami Podkomorzego. Mogą starać się używać archaizmów. Nauczyciel zwraca uwagę, by dokładnie wczytywać się w wypowiedzi bohatera i w taki sposób konstruować rozmowę, by brzmiała sensownie i naturalnie. Głównym zadaniem Podkomorzego jest zadawanie pytań, powinny więc one współgrać z odpowiedziami Gerwazego.

6. Po wykonaniu zadania uczniowie czytają swoje teksty. Oceniają, które dialogi podobają im się najbardziej, kto wymyślił najtrafniejsze pytania dla Podkomorzego, którą rozmowę czytało się najlepiej – i dlaczego.

7. Na zakończenie uczniowie uzupełniają kartę pracy w miejscu przeznaczonym na opis wyglądu, zachowania, sposobu wysławiania się i emocji bohatera. Zastanawiają się – wspólnie lub w grupach – nad cechami języka Gerwazego. Zwracają uwagę na jego charakterystyczne

powiedzonka, emocjonalność wypowiedzi, umiejętność budowania napięcia, obecność pytań retorycznych, stosowanie liczby mnogiej, wykrzyknień, ironii, cytatów.

Druga jednostka lekcyjna:

1. Lekcja z drugą kartą pracy (**załącznik nr 2 lub nr 4 - dla uczniów, którzy potrzebują dodatkowych wskazówek**) wymaga pracy z tekstem Księgi Dziesiątej „Pana Tadeusza”. Tym razem zeznania Gerwazego zostają skonfrontowane z tym, co na łożu śmierci wyznał Jacek Soplica. Uczniowie znają już relację obu stron konfliktu i widzą, że Gerwazy dopuścił się w swoich wcześniejszych zeznaniach kilku manipulacji oraz przemilczeń.
2. Dlaczego Gerwazy kłamał lub przemilczał niewygodną prawdę? Jakie motywy nim kierowały? Czy na pewno znał Stolnika tak dobrze, jak mu się wydawało? Czego dowiedział się od Jacka?
3. Uczniowie uzupełniają dialogi. Wchodzą w rolę Gerwazego i choć nie cytują „Pana Tadeusza”, starają się zachować najbardziej charakterystyczne elementy języka Klucznika.
4. Po uzupełnieniu dialogów uczniowie rozmawiają o zeznaniach Gerwazego i zastanawiają się, gdzie przebiega granica między prawdą a zmyśleniem. Czy świadkowi należy wierzyć? Czy sam świadek może być całkiem pewny tego, co pamięta?
5. Na zakończenie uczniowie zastanawiają się razem z Gerwazym i Podkomorzym, jak potoczyłyby się losy Jacka Soplisy oraz innych bohaterów utworu, gdyby wszyscy od początku do końca mówili prawdę.

Załącznik nr 1

Raport nr 1 z przesłuchania świadka śmierci Stolnika Horeszki, Gerwazego Rębajły, opracowany na podstawie Księgi Drugiej „Pana Tadeusza”.

Przesłuchanie prowadzone przez Podkomorzego ma związek z prowadzoną przez niego sprawą dotyczącą ustaleń prawnych związanych z zamkiem Horeszków.

Imię świadka:

Nazwisko świadka:

Używane przez świadka pseudonimy:

.....

Doświadczenie zawodowe:

.....

.....

Uwagi do protokołu mające związek ze sprawą (dotyczące zachowania, wyglądu, ubioru, sposobu wystawiania się świadka, do uzupełnienia po zakończeniu przesłuchania):

.....

.....

.....

.....

.....

Podkomorzy: Moim zadaniem jest rozstrzygnięcie, komu przypadnie nieruchomość pozostawiona przez Stolnika Horeszkę. Obecny tu Gerwazy Rębajło jest prawdopodobnie jedynym żyjącym świadkiem zarówno śmierci Stolnika, jak i wydarzeń mających miejsce w zamku podczas najazdu Moskali. Przypominam świadkowi, że zeznaje pod przysięgą, więc ma mówić prawdę, całą prawdę i tylko prawdę. Proszę też o godne zachowanie, odpowiadające powadze tego miejsca oraz o odpowiednie wystawianie się.

Gerwazy Rębajło: *Mopanku, panisko/ Daruj mnie, że tak mówię, jaśnie grafie panie/ To jest mój zwyczaj, nie zaś nieuszanowanie/ »mopanku« powiadali wszyscy Horeszkowie/ Ostatni Stolnik, pan mój, miał takie przysłowie...*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Zgoda i Soplicowie! Mopanku, panisko/ Pan żartuje, co? Zamek, Horeszków siedlisko/ Ma pójść w ręce Sopliców?*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Tu (...) dawni panowie dworem otoczeni/ Często siadali w krzesłach w poobiedniej porze. / Pan godził spory włościan lub w dobrym humorze/ Gościom różne ciekawe historyje prawił/ Albo ich powieściami i żarty się bawił/ A młodzież na dziedzińcu biła się w palcaty/ Lub ujeżdżała pańskie tureckie bachmaty.*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *W tej ogromnej sieni/ Brukowanej nie znajdziesz pan tyle kamieni/ Ile tu pękło beczek wina w dobrych czasach/ Szlachta ciągnęła kufy z piwnicy na pasach/ Sproszona na sejm albo sejmik powiatowy/ Albo na imieniny pańskie, lub na łowy.*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Wszystko się skończyło.*

[Uwaga protokolanta: twarz świadka Gerwazego Rębajły ma wyraz żałości wielkiej i rozpacz, świadek zakrywa ją rękami.]

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Nieboszczyk pan mój, Stolnik, pierwszy pan w powiecie/ Bogacz i familiant, miał jedyne dziecię/ Córkę piękną jak anioł; więc się zalecało/ Stolnikównie i szlachty, i panią niemało.*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Między szlachtą był jeden wielki paliwoda/ Kłótnik, Jacek Soplica, zwany Wojewoda. Przez żart; w istocie wiele znaczył w województwie/ Bo rodzinę Sopliców miał jakby w dowództwie/ I trzystu ich kreskami rządził wedle woli/ Choć sam nic nie posiadał prócz kawałka roli/ Szabli i wielkich wąsów od ucha do ucha.*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Owoż pan Stolnik nieraz wzywał tego zucha/ I ugaszczał w pałacu, zwłaszcza w czas sejmików/ Popularny dla jego krewnych i stronników/ Wąsal tak wzbil się w dumę łaskawym przyjęciem/ Że mu się uroiło zostać pańskim zięciem/ Do zamku nieproszony coraz częściej jeździł/ W końcu u nas jak w swoim domu się zagnieżdził.*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *I już miał się oświadczać: lecz pomiarkowano/ I czarną mu polewkę do stołu podano/ Podobno Stolnikównie wpadł Soplica w oko/ Ale przed rodzicami taifa głęboko.*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Było to za Kościuszki czasów; pan popierał/ Prawo trzeciego maja i już szlachtę zbierał/ Aby konfederatom ciągnąć ku pomocy/ Gdy nagle Moskwa zamek opasała w nocy.*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *W zamku całym był tylko: pan Stolnik, ja, pani/ Kuchmistrz i dwóch kuchcików, wszyscy trzej pijani/ Proboszcz, lokaj, hajducy czterej, ludzie śmiali.*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Wszystko szło pięknym ładem, choć w tak wielkiej trwodze/ Dwadzieścia strzelb leżało tu na tej podłodze/ Wystrzeliliśmy jedną, podawano drugą/ Ksiądz proboszcz zatrudniał się czynnie tą usługą/ I pani, i panienka, i nadworne panny/ Trzech było strzelców, a szedł ogień nieustanny.*

Podkomorzy:

.....



Gerwazy Rębajło: *Stolnik, widząc strwożone swe nieprzyjaciele/ Myślił zrobić wycieczkę, porwał karabelę I z ganku krzyżąc sługom wydawał rozkazy/ Obróciwszy się do mnie, rzekł: »Za mną Gerwazy!«/ Wtem strzelono spod bramy...*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Stolnik się zająknął/ Zaczerwienił się, zbladnął, chciał mówić, krwią chrząknął/ Postrzegłem wtenczas kulę, wpadła w piersi same/ Pan staniając się, palcem ukazał na bramę/ Poznałem tego łotra Soplicę! Poznałem!/ Po wzroście i po wqasach! Jego to postrzałem/ Zginął Stolnik, widziałem!*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Łotr jeszcze do góry/ Wzniesioną trzymał strzelbę, jeszcze dym szedł z rury!/ Wziąłem go na cel; zbójca stał jak skamieniały!/ Dwa razy dałem ognia, i oba wystrzały/ Chybiły: czym ze złości, czy z żalu źle mierzył.../ Usłyszałem wrzask kobiet, spojrzałem — pan nie żył.*

[Uwaga protokolanta: świadek zalewa się łzami i milczy]

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Moskal już wrota wywalał/ Bo po śmierci Stolnika stałem bezprzytomnie/ I nie widziałem, co się działo wokoło mnie/ Szczęściem, na odsiecz przyszedł nam Parafianowicz/ Przywiódłszy Mickiewiczów dwiestu z Horbatowicz.*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Tak zginął pan potężny, pobożny i prawy/ Który miał w domu krzesła, wstęgi i buławy/ Ojciec włościan, brat szlachty; i nie miał po sobie/ Syna, który by zemstę poprzysiągł na grobie!/ Ale miał sługi wierne. Ja w krew jego rany/ Obmoczyłem mój rapier Scyzorykiem zwany/ (Zapewne pan o moim słyszał Scyzoryku/ Sławnym na każdym sejmie, targu i sejmiku)/ Przysiągłem wyszczerbić go na Sopliców karkach/ Ścigałem ich na sejmach, zajazdach, jarmarkach...*

Podkomorzy: Ostrzegam świadka, że zeznania dotyczące tych wydarzeń mogą zaszkodzić świadkowi i doprowadzić do postawienia aktu oskarżenia!



Fundusze
Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Gerwazy Rębajło: *Jeden tylko został/ Który dotąd ode mnie pamiątki nie dostał/ Rodzoniutki braciszek owego wásala!/ Żyje dotąd i z swoich bogactw się przechwala/ Zamku Horeszków tyka swych kopców krawędzią/ Szanowany w powiecie, ma urząd, jest Sędzią!/ I pan mu zamek oddasz? Niecne jego nogi/ Mają krew pana mego zetrzeć z tej podłogi?/ O nie! Póki Gerwazy ma choć za grosz duszy/ I tyle sił, że jednym małym palcem ruszy/ Scyzoryk swój wiszący dotychczas na ścianie/ Póty Soplica tego zamku nie dostanie!*

Podkomorzy: Dziękuję za złożenie zeznań. O losie zamku zadecyduję po rozmowie z pozostałymi świadkami.



Załącznik nr 2

Raport nr 2 z przesłuchania świadka śmierci Stolnika Horeszki, Gerwazego Rębajły, opracowany na podstawie Księgi Dziesiątej „Pana Tadeusza”.

<https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pan-tadeusz.html>

Kolejne przesłuchanie świadka ma związek z zeznaniami złożonymi na łożu śmierci przez Jacka Soplicę znanego również jako ksiądz Robak. Spowiedź Jacka Soplicy rzuciła nowe światło na wydarzenie sprzed lat. Niezbędna jest konfrontacja zeznań umierającego bernardyna z zeznaniami złożonymi przez Gerwazego Rębajłę, by ustalić prawdziwy przebieg wydarzeń.

Podkomorzy: Jacek Soplica, znany również jako ksiądz Robak, złożył na łożu śmierci zeznania, które w kilku punktach stoją w sprzeczności z tym, co usłyszałem od pana przed paroma dniami.

Gerwazy Rębajło: Czy zarzuca mi pan kłamstwo?

Podkomorzy: W dużej mierze wasze zeznania się pokrywają, są jednak sprawy, na które należy dziś spojrzeć inaczej. Czy zdaje sobie pan sprawę z tego, że zatajenie pewnych informacji można potraktować jako krzywoprzysięstwo?

Gerwazy Rębajło: Tak. Nie powiedziałem całej prawdy. Miałem ku temu powody.

Podkomorzy: Jakież?

Gerwazy Rębajło: Kierowała mną chęć

Podkomorzy: Jacek Soplica dokładnie opisał swoje relacje ze Stolnikiem oraz jego córką. Z jego słów wynika, że Horeszko manipulował Jackiem, aby czerpać dla siebie korzyści.

Gerwazy Rębajło: To prawda. Jacek Soplica był potrzebny Stolnikowi, aby

.....

.....

Podkomorzy: Czyli prawdą jest, że tylko udawał wielką przyjaźń? Jak wyglądało jego zachowanie względem Jacka?

Gerwazy Rębajło:

.....

.....

.....



Podkomorzy: Czy Ewa Horeszkówna przychylnie patrzyła na Jacka Soplicę?

Gerwazy Rębajło:

Podkomorzy: Jednak Jacek Soplica nie poprosił Stolnika o jej rękę. Dlaczego?

Gerwazy Rębajło:

.....

Podkomorzy: W jaki sposób zareagował Jacek, gdy Horeszko przedstawił mu plany wydania Ewy za kasztelana?

Gerwazy Rębajło:

.....

Podkomorzy: Czy nie dziwi pana, że Jacek nie porwał Ewy i nie ożenił się z nią wbrew woli Stolnika? To dość popularny zwyczaj wśród szlachty...

Gerwazy Rębajło:

.....

Podkomorzy: Czy Jacek Soplica ułożył sobie życie prywatne? Jak potoczyły się jego losy?

Gerwazy Rębajło:

.....

.....

Podkomorzy: Zeznał pan poprzednio, że Jacek Soplica, w odruchu zemsty za podanie mu „czarnej polewki”, sprzymierzył się z Moskalami i napadł na zamek Stolnika. Czy podtrzymuje pan swoje zeznania?

Gerwazy Rębajło:

.....

.....

.....

Podkomorzy: Jak pan myśli, co czuł Jacek, gdy strzelał do Stolnika?

Gerwazy Rębajło:

.....



Podkomorzy: Zataił pan bardzo istotną informację związaną z tym, co zrobił Stolnik tuż przed śmiercią. Czy teraz może pan opowiedzieć o tym zdarzeniu własnymi słowami?

Gerwazy Rębajło:

.....

.....

Podkomorzy: Dlaczego nigdy nie ujawnił pan tego, co przed śmiercią zrobił Stolnik Horeszko?

Gerwazy Rębajło:

.....

Podkomorzy: Dziękuję za sprostowanie zeznań. Chciałbym zadać pytanie poza protokołem: gdyby wyznał pan całą prawdę przed laty, czy życie Jacka Soplicy oraz jego krewnych mogło potoczyć się inaczej?

Gerwazy Rębajło:

.....

.....

.....



Załącznik nr 3

Raport nr 1 z przesłuchania świadka śmierci Stolnika Horeszki, Gerwazego Rębajły, opracowany na podstawie Księgi Drugiej „Pana Tadeusza”.

Przesłuchanie prowadzone przez Podkomorzego ma związek z prowadzoną przez niego sprawą dotyczącą ustaleń prawnych związanych z zamkiem Horeszków.

Wskazówki dla ucznia: Wszystkie potrzebne informacje znajdziesz w Księdze Drugiej „Pana Tadeusza” od wersu 144 do wersu 365. W raporcie znajdują się już wypowiedzi klucznika Gerwazego Rębajły, twoim zadaniem jest uzupełnienie dialogu o zdania/pytania wypowiedziane Podkomorzego w taki sposób, by dialog przebiegał płynnie i miał sens.

Tekst „Pana Tadeusza” znajdziesz tutaj: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pan-tadeusz.html>

Imię świadka:

w. 144-185

Nazwisko świadka:

Używane przez świadka pseudonimy:

.....
.....

Doświadczenie zawodowe:

.....
.....

Uwagi do protokołu mające związek ze sprawą (dotyczące zachowania, wyglądu, ubioru, sposobu wystawiania się świadka, do uzupełnienia po zakończeniu przesłuchania):

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Podkomorzy: Moim zadaniem jest rozstrzygnięcie, komu przypadnie nieruchomość pozostawiona przez Stolnika Horeszkę. Obecny tu Gerwazy Rębajło jest prawdopodobnie jedynym żyjącym świadkiem zarówno śmierci Stolnika, jak i wydarzeń mających miejsce w zamku

podczas najazdu Moskali. Przypominam świadkowi, że zeznaje pod przysięgą, więc ma mówić prawdę, całą prawdę i tylko prawdę. Proszę też o godne zachowanie, odpowiadające powadze tego miejsca oraz o odpowiednie wystawianie się.

Gerwazy Rębajło: *Mopanku, panisko/ Daruj mnie, że tak mówię, jaśnie grafie panie/ To jest mój zwyczaj, nie zaś nieuszanowanie/ »mopanku« powiadali wszyscy Horeszkowie/ Ostatni Stolnik, pan mój, miał takie przysłowie...*

Podkomorzy: Wspomina pan dawne czasy, może warto już zawrzeć zgodę z Soplicami? Opieka nad zamkiem na pewno wymaga od pana wielkiego nakładu sił.

Gerwazy Rębajło: *Zgoda i Soplicowie! Mopanku, panisko/ Pan żartuje, co? Zamek, Horeszków siedlisko/ Ma pójść w ręce Sopliców?*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Tu (...) dawni panowie dworem otoczeni/ Często siadali w krzesłach w poobiedniej porze. / Pan godził spory włościan lub w dobrym humorze/ Gościom różne ciekawe historyje prawił/ Albo ich powieściami i żarty się bawił/ A młodzież na dziedzińcu biła się w palcaty/ Lub ujeżdżała pańskie tureckie bachmaty.*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *W tej ogromnej sieni/ Brukowanej nie znajdziesz pan tyle kamieni/ Ile tu pękło beczek wina w dobrych czasach/ Szlachta ciągnęła kufy z piwnicy na pasach/ Sproszona na sejm albo sejmik powiatowy/ Albo na imieniny pańskie, lub na łowy.*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Wszystko się skończyło.*

[Uwaga protokolanta: twarz świadka Gerwazego Rębajły ma wyraz żałości wielkiej i rozpacz, świadek zakrywa ją rękami.]

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Nieboszczyk pan mój, Stolnik, pierwszy pan w powiecie/ Bogacz i familiant, miał jedyne dziecię/ Córkę piękną jak anioł; więc się zalecało/ Stolnikównie i szlachty, i paniąt niemało.*

Podkomorzy:



Gerwazy Rębajło: *Między szlachtą był jeden wielki paliwoda/ Kłótnik, Jacek Soplica, zwany Wojewoda. Przez żart; w istocie wiele znaczył w województwie/ Bo rodzinę Sopliców miał jakby w dowództwie/ I trzystu ich kreskami rządził wedle woli/ Choć sam nic nie posiadał prócz kawałka roli/ Szabli i wielkich wąsów od ucha do ucha.*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Owoż pan Stolnik nieraz wzywał tego zucha/ I ugaszczą w pałacu, zwłaszcza w czas sejmików/ Popularny dla jego krewnych i stronników/ Wąsał tak wzbił się w dumę taskawym przyjęciem/ Że mu się uroiło zostać pańskim zięciem/ Do zamku nieproszony coraz częściej jeździł/ W końcu u nas jak w swoim domu się zagnieżdził.*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *I już miał się oświadczać: lecz pomiarkowano/ I czarną mu polewkę do stołu podano/ Podobno Stolnikównie wpadł Soplica w oko/ Ale przed rodzicami taifa głęboko.*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Było to za Kościuszki czasów; pan popierał/ Prawo trzeciego maja i już szlachtę zbierał/ Aby konfederatom ciągnąc ku pomocy/ Gdy nagle Moskwa zamek opasała w nocy.*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *W zamku całym był tylko: pan Stolnik, ja, pani/ Kuchmistrz i dwóch kuchcików, wszyscy trzej pijani/ Proboszcz, lokaj, hajducy czterej, ludzie śmiali.*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Wszystko szło pięknym ładem, choć w tak wielkiej trwodze/ Dwadzieścia strzelb leżało tu na tej podłodze/ Wystrzeliliśmy jedną, podawano drugą/ Ksiądz proboszcz zatrudniał się czynnie tą usługą/ I pani, i panienka, i nadworne panny/ Trzech było strzelców, a szedł ogień nieustanny.*

Podkomorzy:

Gerwazy Rębajło: *Stolnik, widząc strwożone swe nieprzyjaciele/ Myślił zrobić wycieczkę, porwał karabelę I z ganku krzyżąc sługom wydawał rozkazy/ Obróciwszy się do mnie, rzekł: »Za mną Gerwazy!«/ Wtem strzelono spod bramy...*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Stolnik się zająknął/ Zaczzerwienił się, zbladnął, chciał mówić, krwią chrząknął/ Postrzegłem wtenczas kulę, wpadła w piersi same/ Pan staniając się, palcem ukazał na bramę/ Poznałem tego łotra Soplicę! Poznałem!/ Po wzroście i po wąsach! Jego to postrzałem/ Zginął Stolnik, widziałem!*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Łotr jeszcze do góry/ Wzniesioną trzymał strzelbę, jeszcze dym szedł z rury!/ Wziąłem go na cel; zbójca stał jak skamieniały!/ Dwa razy dałem ognia, i oba wystrzały/ Chybiły: czym ze złości, czy z żalu źle mierzył.../ Usłyszałem wrzask kobiet, spojrzałem — pan nie żył.*

[Uwaga protokolanta: świadek zalewa się łzami i milczy]

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Moskal już wrota wywalał/ Bo po śmierci Stolnika stałem bezprzytomnie/ I nie widziałem, co się działo wokoło mnie/ Szczęściem, na odsiecz przyszedł nam Parafianowicz/ Przywiódłszy Mickiewiczów dwiestu z Horbatowicz.*

Podkomorzy:

.....

Gerwazy Rębajło: *Tak zginął pan potężny, pobożny i prawy/ Który miał w domu krzesła, wstęgi i buławy/ Ojciec włościan, brat szlachty; i nie miał po sobie/ Syna, który by zemstę poprzysiągł na grobie!/ Ale miał sługi wierne. Ja w krew jego rany/ Obmoczyłem mój rapier Scyzorykiem zwany/ (Zapewne pan o moim słyszał Scyzoryku/ Sławnym na każdym sejmie, targu i sejmiku)/ Przysiągłem wyszczerbić go na Sopliców karkach/ Ścigałem ich na sejmach, zajazdach, jarmarkach...*

Podkomorzy: Ostrzegam świadka, że zeznania dotyczące tych wydarzeń mogą zaszkodzić świadkowi i doprowadzić do postawienia świadkowi aktu oskarżenia!

Gerwazy Rębajło: *Jeden tylko został/ Który dotąd ode mnie pamiątki nie dostał/ Rodzoniutki braciszek owego wąsala!/ Żyje dotąd i z swoich bogactw się przechwala/ Zamku Horeszków tyka swych kopców krawędzią/ Szanowany w powiecie, ma urząd, jest Sędzią!/ I pan mu zamek oddasz? Niecne jego nogi/ Mają krew pana mego zetrzeć z tej podłogi?/ O nie! Póki Gerwazy ma choć za grosz duszy/ I tyle sił, że jednym małym palcem ruszy/Scyzoryk swój wiszący dotychczas na ścianie/Póty Soplica tego zamku nie dostanie!*

Podkomorzy: Dziękuję za złożenie zeznań. O losie zamku zadecyduję po rozmowie z pozostałymi świadkami.

Załącznik nr 4

Raport nr 2 z przesłuchania świadka śmierci Stolnika Horeszki, Gerwazego Rębajły, opracowany na podstawie Księgi Dziesiątej „Pana Tadeusza”.

Kolejne przesłuchanie świadka ma związek z zeznaniami złożonymi na łożu śmierci przez Jacka Soplicę znanego również jako ksiądz Robak. Spowiedź Jacka Soplicy rzuciła nowe światło na wydarzenia sprzed lat. Niezbędna jest konfrontacja zeznań umierającego bernardyna z zeznaniami złożonymi przez Gerwazego Rębajłę, by ustalić prawdziwy przebieg wydarzeń.

Wskazówki dla ucznia: Karta pracy wymaga częstego sięgania do tekstu Księgi Dziesiątej „Pana Tadeusza” od wersu 457 do wersu 885. W przypadku trudności ze znalezieniem odpowiedniego fragmentu, możesz posłużyć się podpowiedziami zamieszczonymi na marginesach. Tekst „Pana Tadeusza” znajdziesz tutaj: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pan-tadeusz.html>

Podkomorzy: Jacek Soplica, znany również jako ksiądz Robak, złożył na łożu śmierci zeznania, które w kilku punktach stoją w sprzeczności z tym, co usłyszałem od pana przed paroma dniami.

Gerwazy Rębajło: Czy zarzuca mi pan kłamstwo?

Podkomorzy: W dużej mierze wasze zeznania się pokrywają, są jednak sprawy, na które należy dziś spojrzeć inaczej. Czy zdaje sobie pan sprawę z tego, że zatajenie pewnych informacji można potraktować jako krzywoprzysięstwo?

Gerwazy Rębajło: Tak. Nie powiedziałem całej prawdy. Miałem ku temu powody.

Podkomorzy: Jakie?

Gerwazy Rębajło: Kierowała mną chęć

Podkomorzy: Jacek Soplica dokładnie opisał swoje relacje ze Stolnikiem oraz jego córką. Z jego słów wynika, że Horeszko manipulował Jackiem, aby czerpać dla siebie korzyści.

Gerwazy Rębajło: To prawda. Jacek Soplica był potrzebny Stolnikowi, aby

w. 542-564

Podkomorzy: Czyli prawdą jest, że tylko udawał wielką przyjaźń? Jak wyglądało jego zachowanie względem Jacka?

Gerwazy Rębajło:

w. 505-590



.....
.....
Podkomorzy: Czy Ewa Horeszkówna przychylnie patrzyła na Jacka Soplicę?

w. 610-613

Gerwazy Rębajło:

Podkomorzy: Jednak Jacek Soplica nie poprosił Stolnika o jej rękę. Dlaczego?

Gerwazy Rębajło:

w. 579-591

.....
Podkomorzy: W jaki sposób zareagował Jacek, gdy Horeszko przedstawił mu plany wydania Ewy za kasztelana?

Gerwazy Rębajło:

w. 623-630

.....
Podkomorzy: Czy nie dziwi pana, że Jacek nie porwał Ewy i nie ożenił się z nią wbrew woli Stolnika? To dość popularny zwyczaj wśród szlachty...

Gerwazy Rębajło:

w. 638-649

.....
Podkomorzy: Czy Jacek Soplica ułożył sobie życie prywatne? Jak potoczyły się jego losy?

Gerwazy Rębajło:

w. 654-685

.....
Podkomorzy: Zeznał pan poprzednio, że Jacek Soplica, w odruchu zemsty za podanie mu „czarnej polewki”, sprzymierzył się z Moskalami i napadł na zamek Stolnika. Czy podtrzymuje pan swoje zeznania?

w. 728-764

Gerwazy Rębajło:

.....
.....
Podkomorzy: Jak pan myśli, co czuł Jacek, gdy strzelał do Stolnika?



w. 765-770

Gerwazy Rębajło:

.....

Podkomorzy: Zataił pan bardzo istotną informację związaną z tym, co zrobił Stolnik tuż przed śmiercią. Czy teraz może pan opowiedzieć o tym zdarzeniu własnymi słowami?

w. 873-885

Gerwazy Rębajło:

.....

.....

Podkomorzy: Dlaczego nigdy nie ujawnił pan tego, co przed śmiercią zrobił Stolnik Horeszko?

w. 873-885

Gerwazy Rębajło:

.....

Podkomorzy: Dziękuję za sprostowanie zeznań. Chciałbym zadać pytanie poza protokołem: gdyby wyznał pan całą prawdę przed laty, czy życie Jacka Soplicy oraz jego krewnych mogło potoczyć się inaczej?

Gerwazy Rębajło:

.....

.....

.....